Cena 20 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

ŁÓDŹ A

Nr 170 (2348) | SOBOTA, 18 LIPCA 1953 R. | ROK VIII



Setki tysięcy ludzi pracy
pełni już warty
Święto 22 Lipca powitamy szczególnie wysokimi sukcesami

Warty produkcyjne dla uczczenia Święta Narodowego — 22 Lipca pełnią już setki tysięcy ludzi pracy całego kraju. W zakładach przemysłu ciężkiego i lekkiego, na budowach oraz na polach przy akcji żniwno-omlotowej toczy się walka o uzyskanie w dniach poprzedzających Święto dodatkowych, szczególnie wysokich sukcesów w realizacji zobowiązań powziętych w celu godnego uczczenia 9 rocznicy Wyzwolenia i I rocznicy uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wartami produkcyjnymi masy pracujące wyrażają przywiązanie do ukochanej ojczyzny ludowej, przywiązanie do zdobyczy zagwarantowanych w Konstytucji PRL.

Na wartach produkcyjnych dla uczczenia 22 Lipca stanęło już w Łodzi i woj. łódzkim 70 tys. włókniarzy, odzieżowców, metalowców, robotników budowlanych i innych.

Z każdą godziną zwiększa się liczba wart w przodujących zakładach przemysłu włókienniczego — ZPB im. Marchlewskiego.

Większość robotnic i robotników ZPB im. Marchlewskiego wykonała z nadwyżką swe zobowiązania, dotyczące wzrostu wydajności pracy i podniesienia jakości produkcji.

WARSZAWA. — Tysiące robotników pełni warty produkcyjne w woj. warszawskim. W Zakładach Mechanicznych „Ursus" dla uczczenia Święta 22 Lipca, warty produkcyjne zaciągnęło już ok. 2 tys. robotników. Dalsze zgłoszenia z poszczególnych działów tych zakładów napływają nieustannie.

Czcząc Święto Odrodzenia i pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zaciągają warty produkcyjne kolejarze węzła warszawskiego.

W parowozowni Odolany stanęło na wartach produkcyjnych już wielu pracowników, m. in. drużyny maszynistów K. Przytuły, M. Sylwestrzaka, R. Dytmana i Wł. Dziekańskiego.

Warty produkcyjne na cześć 22 Lipca pełnią również załogi zakładów A-5, Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, zakładów im. Komuny Paryskiej, PZO i innych zakładów woj. warszawskiego i stolicy.

Wielkie inwestycje wodne prowadzone w różnych punktach kraju, jak budowa olbrzymiego zbiornika na Górnej Wiśle w Goczałkowicach, budowa portu dla Nowej Huty, budowa progu wodnego na Odrze, osuszanie błot biebrzańskich i inne, stanowią wstępne prace, które umożliwią i ułatwią realizację w następnej pięciolatce wielkiego planu przeobrażenia przyrody w Polsce.

Jedną z wielkich inwestycji wodnych jest poważnie już zaawansowana budowa zbiornika wodnego w Goczałkowicach. Przemysł i ludność Śląska cierpi na brak dostatecznej ilości wody. Otrzyma ją wkrótce z Goczałkowic, gdzie już w roku 1954 zamknięta potężnym jazem Wisła stworzy wielki zbiornik wodny.

Na zdjęciu: *przy budowie zbiornika pracuje „refuler"*, hydro-mechaniczne urządzenie do przerzucania wielkich ilości ziemi na duże odległości jedynie przy pomocy wody i powietrza. „Refuler" ten zastępuje pracę 4 do 5 pociągów na dobę, które musiałyby być użyte do transportu ziemi i daje ponadto do 80 proc. oszczędności na robociźnie przy ładowaniu i wyładowywaniu.

Młodzież polska gorąco popiera III Światowy Kongres Młodzieży

WARSZAWA. — Zarząd Główny ZMP podjął uchwałę w sprawie udziału delegacji młodzieży polskiej na III Światowym Kongresie Młodzieży w Bukareszcie. Uchwała brzmi:

„W dniach 25—30 lipca br. odbędzie się w Bukareszcie III Światowy Kongres Młodzieży, który ma na celu mobilizację szerokich warstw młodzieży całego świata do wzmożonej walki o pokój i swe prawa.

III Światowy Kongres Młodzieży będzie ogromnej wagi wydarzeniem politycznym w międzynarodowym ruchu młodzieżowym i będzie miał duże znaczenie dla mobilizacji młodzieży do walki o pokojowe rozwiązanie spornych problemów międzynarodowych.

W III Światowym Kongresie Młodzieży wezmą udział obok organizacji członkowskich ŚFMD — liczni przedstawiciele organizacji i ugrupowań młodzieży nie wchodzących dotychczas w skład ŚFMD, a pragnących pokoju i przyjaźni.

Młodzież Polska gorąco popiera III Światowy Kongres Młodzieży, czemu daje wyraz w swych przygotowaniach do Kongresu i IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

ZG ZMP postanawia wysłać na III Światowy Kongres Młodzieży 20-osobową delegację reprezentującą całą młodzież polską.

Nowe zwycięstwo ludzi radzieckich

Komunikat o wykonaniu planu na I półrocze

czytaj na str. 2

G. M. Popow złożył wizytę wstępną min. St. Skrzeszewskiemu

WARSZAWA. — W dniu 17 bm. nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce Georgij M. Popow, złożył wizytę wstępną ministrowi Spraw Zagranicznych, Stanisławowi Skrzeszewskiemu.

Magistrat Wielkiego Berlina
realizuje uchwały
rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN. — Agencja ADN ogłosiła wywiad z nadburmistrzem Friedrichem Ebertem w sprawie realizacji przez Magistrat Wielkiego Berlina uchwał rządu NRD z 11 czerwca br.

Jak wynika z wywiadu, osoby, które wróciły do demokratycznego sektora Berlina i do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, otrzymały z powrotem swe mieszkania i pracę odpowiadającą ich kwalifikacjom.

Ebert przytoczył wiele przykładów zwrotu chłopom i przedsiębiorcom ich gospodarstw i zakładów pracy. Na 1.134 podań o zwrot przedsiębiorstw, władze udzieliły już pozytywnej odpowiedzi w 517 wypadkach.

Do banków i kas oszczędnościowych w Berlinie wpłynęły dotychczas 303 podania z prośbą o przyznanie krótkoterminowych kredytów. 254 podania załatwiono już pozytywnie.

W zakończeniu Ebert oświadczył, że na produkcję towarów masowego spożycia wyasygnowano dodatkowo, poza sumami już zatwierdzonymi, 86 milionów marek.

Koszenie żyta dobiega końca
Pierwsze dostawy dla Państwa
Sprawny przebieg żniw w woj. łódzkim

Według meldunków na dzień 17 lipca w województwie łódzkim skoszono już ok. 77 proc. zasiewów żyta i 26 proc. jęczmienia. Zaawansowane jest także koszenie pszenicy i owsa w miejscach, gdzie szybciej te zboża dojrzały.

W parze z koszeniem zbóż chłopi indywidualni i spółdzielnie produkcyjne masowo wykonują podorywki i siew poplonów. Podorywki przeprowadzono już na obszarze blisko 90 tys. ha, a poplony zasiano na 48 tys. ha.

W wielu miejscowościach zakończono już koszenie żyta. M. in. zakończyły koszenie żyta spółdzielnie produkcyjne Mroga i Lisowice, w powiecie łowickim. W pow. skierniewickim najbardziej zaawansowane są żniwa w gminach Głuchów i Korabielnica oraz w spółdzielniach Godzianów i Kamion.

W powiecie sieradzkim spółdzielnie produkcyjne Wierzbno i Bartoków rozpoczęły już omłoty, a spółdzielnie Małków i Żytno odstawiły na punkt skupu 33 kwintale ziarna z tegorocznego zbioru.

Sprawna organizacja żniw i sprzyjająca pogoda znacznie przyspieszają przebieg żniw w wielu gromadach województwa łódzkiego. Można się spodziewać, że w najbliższych dniach zakończy się całkowicie koszenie żyta, które stanowi ogromną większość zasiewów zbóż w naszym województwie. (l)

ZSRR i Francja zawarły układ handlowy

MOSKWA. — Agencja TASS donosi:

W rezultacie konferencji na rzecz rozwoju handlu między Wschodem i Zachodem zwołanej przez europejską komisję ekonomiczną przy ONZ w kwietniu br. w Genewie, dnia 6 czerwca 1953 r. rozpoczęły się w Paryżu radziecko-francuskie rokowania handlowe, które zakończyły się 15 czerwca 1953 r. podpisaniem układu handlowego i płatniczego.

Układy te zawarte zostały na bazie umowy z 3 września 1951 r. ustalającej zasady stosunków handlowych między ZSRR i Francją. Termin ważności układu o wymianie handlowej opiewa na trzy lata.

Wartość dostaw z każdej strony na pierwszy rok obowiązywania układu ustalono w przybliżeniu na 12 miliardów franków.

ZSRR eksportować będzie do Francji kukurydzę, antracyt, smołę pogazową, rudę chromową, rudę manganową, azbest, ropę naftową, futra i inne towary.

W zamian Francja dostarczać będzie Związkowi Radzieckiemu m. in.: przędzę i tkaniny ze sztucznego jedwabiu, tkaniny wełniane, ziarno kakaowe, owoce cytrusowe, ołów i olejki eteryczne. Ponadto Francja budować będzie dla Związku Radzieckiego statki towarowe o pojemności 5 tys. ton, urządzenia dźwigowo-transportowe i kotły parowe.

Układ przewiduje utworzenie specjalnej komisji, która czuwać będzie nad wykonaniem układu.

Zgrzybiały władca Korei południowej
drogo kosztuje USA
„New York Post" odsłania tajemnicę tajnych układów

NOWY JORK. — Dziennik „New York Post" opublikował artykuł swego waszyngtońskiego komentatora Roberta Allena, który pisze m. in.:

„Li Syn Man zażądał wysokiej ceny za swą zgodę — wielce wątpliwą — na zawarcie rozejmu.

Członkowie senackiej komisji spraw zagranicznych byli zdziwieni, gdy poinformowano ich o tajnym 10-punktowym porozumieniu, które zastępca sekretarza stanu dla spraw Dalekiego Wschodu, Robertson, opracował pospołu ze grzybiałym władcą Korei południowej.

Spośród tych niezwykle kosztownych warunków największe znaczenie mają następujące:

Stany Zjednoczone powinny stworzyć armię południowo-koreańską składającą się z 22 dywizji oraz znaczną marynarkę wojenną i lotnictwo wojskowe. Przeszkolenie i uzbrojenie jednej dywizji południowo-koreańskiej kosztować będzie 100 milionów dolarów.

Stany Zjednoczone mają również w ciągu kilku lat udzielać Korei południowej zakrojonej na szeroką skalę pomocy gospodarczej oraz pomagać w odbudowie, co kosztować będzie w przybliżeniu miliard dolarów.

Senatorowie zadali również szereg pytań w sprawie żądania Li Syn Mana, by oddziałom hinduskim, polskim i czechosłowackim nie powierzano nadzoru nad wymianą jeńców wojennych. Poinformowano natomiast senatorów, że to ustępstwo Robertsona ma być zatwierdzone przez pozostałych sojuszników NZ, uczestniczących w wojnie na Korei.

Ze świata

PARYŻ. — Prasa donosi, że próby belgijskich kół rządzących przeforsowania w parlamencie ratyfikacji układu o tzw. „europejskiej wspólnocie obronnej" — poniosły ponowne fiasko.

HAGA. — Dziennik „De Waarheid" donosi, że robotnicy zakładów koncernu „Fokker" wystosowali do przewodniczącego wyższej izby parlamentu Kortenhorsta depeszę, wyrażającą stanowczy protest przeciwko wnioskowi rządu w sprawie ratyfikacji układu o armii europejskiej.

TEHERAN. — Wieczorne wydania dzienników irańskich zamieściły wiadomość, że w ślad za złożeniem mandatów poselskich przez członków frakcji parlamentarnej „Ruch Narodowy" zrzekli się w dniach 15 i 16 bm. mandatów poselskich członkowie frakcji „Ettehad" i „Keszwar" i niezależni deputowani do Medżlisu.

W ten sposób dotychczas 52 deputowanych na 72 zrzekło się swych mandatów.

W ZSRR utworzono Ministerstwo Budowy Maszyn Średnich

MOSKWA. — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło utworzyć Wszechzwiązkowe Ministerstwo Budowy Maszyn Średnich ZSRR, przekazując mu przedsiębiorstwa i organizację według listy zatwierdzonej przez Radę Ministrów ZSRR.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało:

1) Ministrem Budowy Maszyn Średnich ZSRR Wiaczesława Aleksandrowicza Małyszewa. W związku z tym W. A. Małyszew zwolniony został z funkcji ministra Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich ZSRR.

2) Ministrem Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich ZSRR — Iwana Isidorowicza Nosenko.

Smutne perspektywy „brudnej wojny"

PARYŻ — Dziennik „Liberation" opublikował oświadczenie dowódcy naczelnego francuskich sił zbrojnych w Indochinach gen. Navarre, złożone przedstawicielom prasy.

„Jestem zmuszony stwierdzić — oświadczył on — że już od dwóch lat cofamy się. Zasięg ofensywy Vietnamu sięga coraz dalej. Nigdy jeszcze vietnamskie siły bojowe nie były tak wielkie... Gdy zakończy się okres deszczów będą one mogły z łatwością rozpocząć ofensywę na Tonkin, czy też na Laos, lub w centrum Vietnamu".

Ten sam dziennik donosi, że w nocy z 15 na 16 bm. dwie kompanie piechoty, składające się z rdzennych mieszkańców Kambodży, dowodzone przez Francuzów, przeszły na stronę wojsk wyzwoleńczych Kambodży.

Stary Rynek w nowej szacie

Za kilka dni w Święto Odrodzenia pierwsza część Traktu Starej Warszawy po żmudnej, pieczołowitej, kilkuletniej odbudowie zostanie oddana do użytku.

Jest to wyrazem wielkiej troski i opieki, jaką otacza państwo ludowe zabytki naszej kultury. Trzeba było kilku lat ofiarnej pracy tysięcy robotników, inżynierów, architektów i artystów-plastyków, aby przywrócić dawną szatę tej najstarszej dzielnicy Warszawy.



Fragment ul. Piwnej



Rynek Starego Miasta — strona Kołłątaja. Gotycki portal kamienicy



Rynek Staromiejski — odsłonięta strona Barssa

Plan za I półrocze wykonany!

Nowe zwycięstwo ludzi radzieckich

realizujących wytyczne XIX Zjazdu Partii

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR

MOSKWA. — W Moskwie opublikowano komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w pierwszym półroczu 1953 roku.

Rozwój przemysłu, rolnictwa i transportu, wzrost budownictwa inwestycyjnego, rozszerzenia się obrotów towarowych, zwiększenie liczby robotników i urzędników oraz budownictwo kulturalne w pierwszym półroczu 1953 roku charakteryzują następujące dane:

Plan globalnej produkcji przemysłowej na pierwsze półrocze wykonany został w 100 proc. Poszczególne ministerstwa wykonały plan globalnej produkcji przemysłowej na pierwsze półrocze 1953 r. w sposób następujący:

	Procent wykonania planu na pierwsze półrocze 1953 r.
Ministerstwo Przemysłu Hutniczego	99
Ministerstwo Przemysłu Węglowego	100,1
Ministerstwo Przemysłu Naftowego	100,5
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	102
Ministerstwo Elektrowni i Przemysłu Elektrycznego	101
Ministerstwo Budowy Maszyn	100,2
Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich	99
Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych	97
Ministerstwo Przemysłu Leśnego i Papierniczego ZSRR	93
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego i Spożywczego ZSRR	101
przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Rolnictwa i Skupu ZSRR	100,6
przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Komunikacji	100,4
przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Kultury ZSRR	103
przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Ochrony Zdrowia ZSRR	95
ministerstwa Przemysłu Miejscowego oraz ministerstwa Przemysłu Miejscowego i Opałowego Republik Związkowych	100,7
spółdzielczość rzemieślnicza	99,3

Komunikat stwierdza, że w wielu gałęziach przemysłu plan pierwszego półrocza 1953 roku wykonano z nadwyżką.

Komunikat podaje, że produkcja ważniejszych wyrobów przemysłowych zwiększyła się w pierwszym półroczu 1953 r. w porównaniu z pierwszym półroczem 1952 r. o kilkanaście, a niejednokrotnie o kilkadziesiąt procent.

Obniżka kosztów własnych produkcji przemysłowej wyniosła w pierwszym półroczu około 4 proc.

Kołchozy, ośrodki maszynowo-traktorowe i sowchozy przeprowadziły pomyślnie siew wiosenny i wykonały plan siewu roślin jarych.

W porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększył się obszar siewów na rok 1953, a zwłaszcza obszar zasiewów najcenniejszej rośliny zbożowej — pszenicy.

Ośrodki maszynowo-traktorowe, sowchozy i kołchozy przystąpiły w bieżącym roku do żniw jeszcze lepiej wyposażone w sprzęt techniczny niż w 1952 roku.

W kołchozach i sowchozach zwiększyło się pogłowie zwierząt gospodarskich.

Inwestycje państwowe wyniosły w pierwszym półroczu 1953 r. łącznie 104 procent w porównaniu z pierwszym półroczem 1952 r.

Komunikat stwierdza, że w pierwszym półroczu 1953 r. prowadzono na wielką skalę budowę mieszkań, szkół, instytucji ochrony zdrowia, przedszkoli, żłobków, obozów pionierskich, kin oraz innych instytucji kulturalno-bytowych.

W pierwszym półroczu 1953 r. — podaje komunikat — trwał dalszy rozwój handlu radzieckiego. Na gruncie nowych sukcesów osiągniętych w dziedzinie produkcji przemysłowej i rolnej, dzięki podniesieniu wydajności pracy i obniżeniu kosztów własnych produkcji, rząd dokonał z dniem 1 kwietnia 1953 r. nowej — szóstej z kolei po zniesieniu systemu kartkowego — zniżki państwowych cen detalicznych artykułów spożywczych i towarów przemysłowych. Zniżka cen przyczyniła się do dalszego umocnienia rubla radzieckiego, do wzrostu jego siły nabywczej i dalszego zwiększenia ilości towarów nabywanych przez ludność.

W 1953 r. rząd wytyczył nowe zadania w zakresie wytworzenia i dostarczenia na sprzedaż ludności dodatkowych towarów powszechnego użytku na łączną sumę przeszło 20 miliardów rubli.

Komunikat wskazuje, że w pierwszym półroczu 1953 r. sprzedano między innymi: mięsa i przetworów mięsnych o 30 procent więcej aniżeli w pierwszym półroczu 1952 r., masła o 26 procent, cukru o 25 procent, wyrobów cukierniczych o 18 procent.

Spośród towarów przemysłowych zwiększyła się najwydatniej sprzedaż następujących towarów: tkanin bawełnianych — o 14 proc., tkanin jedwabnych — o 34 procent, odzieży — o 29 procent, obuwia skórzanego o 24 procent, mebli — o 34 procent, odkurzaczy — o 32 procent, aparatów telewizyjnych — trzykrotnie, samochodów osobowych sprzedano ludności o 72 procent więcej niż w pierwszym półroczu 1952 roku, motocykli — o 33 procent więcej i rowerów o 131 procent.

Liczba robotników i urzędników zatrudnionych w gospodarce narodowej ZSRR w końcu pierwszego półrocza 1953 r. zwiększyła się w porównaniu ze stanem z końca pierwszego półrocza 1952 r. o 1.150 tysięcy osób.

W roku 1953 podobnie jak w latach ubiegłych w kraju nie było bezrobocia.

Wydajność pracy robotników zatrudnionych w przemyśle wzrosła w pierwszym półroczu 1953 r. o 5 procent w stosunku do pierwszego półrocza 1952 r.

Liczba młodzieży uczęszczającej do szkół średnich, w tym również szkół dla młodzieży robotniczej i wiejskiej, była w bieżącym roku o 18 procent większa niż w roku ubiegłym.

Liczba absolwentów szkół średnich i osób, które uzyskały świadectwo dojrzałości, zwiększyła się o 37 procent.

Wyższe uczelnie i szkoły techniczne kończy w bieżącym roku ponad 500.000 młodych specjalistów, włącznie z tymi, którzy studiowali w drodze korespondencyjnej.

W pierwszym półroczu 1953 r. polepszała się i rozwijała nadal opieka lekarska, z której ludność ZSRR korzysta, jak wiadomo, bezpłatnie.

Około 20 milionów osób skorzystało z urlopów, przyznawanych corocznie wszystkim robotnikom i urzędnikom przy zachowaniu płac.

Wzrost gospodarki narodowej i kultury w pierwszym półroczu 1953 r. — podkreśla w zakończeniu komunikat — **jak również wyniki wykonania planu za lata 1951 i 1952 świadczą o tym, że wykonywane są pomyślnie zadania wytyczone w dyrektywach XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955.**

Specjalne narady z rzemieślnikami

Konkurs „Expressu" i „Dziennika"

wzbudza coraz większe zainteresowanie

Celem większego zainteresowania najszerszych mas pracowników spółdzielczych oraz rzemieślników indywidualnych *ogłoszonym w dniu 15. 6. br. przez „Express Ilustrowany" i „Dziennik Łódzki"* konkursem wynalazczości pracowniczej i racjonalizacji — komitet organizacyjny konkursu postanowił urządzić szereg imprez o charakterze zawodowo-artystycznym. *Specjalni prelegenci referować będą na nich zagadnienia racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej oraz udzielać porad fachowych.*

Jutro, w niedzielę, o godz. 9 rano, w sali kina „Polonia" odbędzie się poranek filmowy, poprzedzony prelekcją połączoną z dyskusją. Wyświetlony będzie również dodatek filmowy pt. „Racjonalizatorzy usprawniają produkcję". Bilety na tę bezpłatną imprezę mogą otrzymać rzemieślnicy uspołecznieni w miejscach pracy, zaś indywidualni — w Izbie Rzemieślniczej.

Podobne imprezy odbędą się: dziś, w sobotę w ŁOWICZU w świetlicy spółdzielni pracy „Sprzęt", dnia 19 bm. w GIDLACH k. Radomska, w sali miejscowego kina o godz. 9 rano oraz w RADOMSKU w sali kina „Metalowiec", zaś 23 lipca w WIELUNIU, w sali miejscowego kina o godz. 16, a w PABIANICACH w świetlicy Spółdzielni Pracy Art. Biurowych o godz. 18. Dnia 25 lipca rzemieślnicy ZGIERZA w sali miejscowego kina będą mogli wziąć udział w tego rodzaju poranku.

Referat, który zostanie wygłoszony *przed wyświetlaniem filmu omawia drogi i zadania stojące przed pracownikami spółdzielczości i rzemiosł indywidualnych na polu racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej.* Wyniki z roku *1950 dowodzą, że w okresie tym zanotowano wzrost ilości zgłoszeń pomysłów* racjonalizatorskich. Przodownicy pracy podwyższyli swe normy dzięki zastosowaniu nowych pomysłów. Trwający obecnie konkurs na terenie m. Łodzi, woj. łódzkiego oraz województw krakowskiego i stalinogrodzkiego ma za zadanie umasowienie ruchu wynalazczości w spółdzielniach pracy oraz wśród rzemieślników indywidualnych branży metalowej, drzewnej i wytwórczości różnej.

Program konkursu został tak opracowany, że mogą w nim wziąć udział najszersze rzesze rzemieślników uspołecznionych i indywidualnych. Podzielono tematy na branże i każdy może znaleźć dla siebie zagadnienie, które go interesuje.

Pierwsze doniesienia z komisji organizacyjnej konkursu wskazują, że zainteresowanie konkursem wśród rzemiosła jest duże, a odbywające się narady z rzemieślnikami ułatwią im niewątpliwie opracowywanie wniosków i udoskonaleń, z którymi staną przed komisją konkursową.

Nowelka „Expressu"

A. Wasilew

Ciężki dzień

Prochor Radionowicz wrócił z wczasów świeży, wypoczęty i natychmiast po przyjeździe udał się do biura, gdzie od przeszło sześciu lat zajmował kierownicze stanowisko.

Powitano go radośnie. Gdyby nie szacunek należny kierownikowi, podwładni niewątpliwie klepaliby go po plecach mówiąc: „Ale przystojniak z ciebie! Powinieneś się ożenić!"

Zaraz po przyjściu do biura zaczął się dla Prochora Radionowicza zwykły dzień powszedni. Czekało na niego dużo ważnych, nie cierpiących zwłoki spraw.

Jako pierwszy zjawił się w jego gabinecie kierownik oddziału drogowego, Świeczkin.

— Czy macie coś nowego? — zapytał Prochor Radionowicz.

— Oto jest najpilniejsza sprawa. — Świeczkin zaczął z wypchanej teczki wyciągać jeden papierek po drugim. — Trzeba rozpocząć remont mostu na Ruwodzie. Remont potrwa ze dwa miesiące, a przez ten czas most musi być zamknięty.

— A którędy będzie się przejeżdżało przez rzekę?

— Mostem Posakowskim. Jest to wprawdzie znacznie dalej, ale nie mamy innego wyjścia.

— Dobrze. Zostawcie dokumenty. Zastanowię się nad tym

Następny raport Prochor Radionowicz odebrał od zarządzającego wydziałem handlu Zakoriukina. Ten zaczął rozmowę od uprzejmego zapytania o stan zdrowia szefa, po czym powiadomił go, że od następnego dnia rozpocznie w nowych magazynach sprzedaż aksamitu najwyższego gatunku.

— O ile macie ochotę, zajdźcie tam do nas... W czasie waszej nieobecności dostaliśmy trzy nowe lokale. Musicie zadecydować jaki rodzaj sklepów otworzyć w nich. Ja proponowałbym, aby na ulicy Radzieckiej urządzić dom towarowy, naprzeciw zaś wielki sklep spożywczy. A na Szerokiej zrobimy skład materiałów budowlanych.

— Dobrze — odpowiedział Prochor Radionowicz, stukając ołówkiem w stół. — Zostawcie dokumenty. Zastanowię się...

Zbliżała się pora obiadowa, ale interesantów wciąż było pełno. Zaraz po Zakoriukinie zjawił się kierownik pralni, tuż po nim inspektor sanitarny Barinow i miejscowy architekt Charitonow. Wszyscy oni mieli do załatwienia sprawy ważne i nie dające się odłożyć. Gdyby nie pomoc sekretarki Heleny Pawłowny, Babkin tego dnia nie mógłby nawet zjeść obiadu.

— Dajcież mu chwilę spokoju — powstrzymywała w przedpokoju następnych interesantów. — Nie puszczę was teraz do niego, przecież dopiero co wrócił z urlopu! Nie może nawet spokojnie pracować, tylu ludzi zawraca mu głowę.

A Prochor Radionowicz, zgodnie ze swoim zwyczajem, zabrał się do systematycznego załatwiania spraw. Rozpoczął więc, zgodnie z kolejnością, od sprawy mostu. Podniósł słuchawkę i połączył się z przewodniczącym rajkomu.

— Dzień dobry, Piotrze Wasiliewiczu! Wróciłem już z urlopu i chciałbym wstąpić do was, aby porozumieć się w pewnej sprawie?

— Proszę bardzo, wstąpcie. A cóż to za sprawa?

— Trzeba postanowić coś w sprawie mostu. Ma być remontowany. Czy zamknąć go na ten czas czy też nie?

— Jeżeli jest to koniecznie potrzebne, trzeba go zamknąć. Jesteś gospodarzem, do ciebie należy decyzja. Masz przecież koło siebie specjalistów, możesz się z nimi naradzić.

— Ale ja chciałbym to załatwić formalnie.

— Dlaczego „formalnie"?

— No, dla porządku.

— Słuchaj, powiem ci coś. My zaprowadzamy taki porządek, żebyś w swoich sprawach decydował sam. Ale poza tym wstąp do mnie, pokaż się, jak wyglądasz.

Babkin odłożył słuchawkę i przez dłuższą chwilę siedział z wyrazem zdziwienia na swej rumianej twarzy...

Co do rozmieszczenia nowych sklepów postanowił naradzić się z sekretarzem komitetu miejskiego, Stryżewym. Ale i tu spotkała go niespodzianka: przywitawszy się serdecznie z Prochorem Radionowiczem sekretarz odmówił udzielania mu jakichkolwiek rad czy wskazówek.

— To, kochany Prochorze Radionowiczu, jest wyłącznie twoją sprawą. Masz wielkie uprawnienia i dużo możliwości, głowę też nie do pozłoty, decyduj więc tak, jak sam uważasz za słuszne.

— A jeżeli popełnię omyłkę? Co będzie wtedy?

— Myślę, że nie popełnisz omyłki. Trzeba być trochę odważniejszym!

— Może zadzwonić do Iwana Wasyliewicza?

— Nie radziłbym ci dzwonić do niego, on też nie będzie za ciebie decydował — głos sekretarza zabrzmiał tajonym śmiechem. — Słowem, trzymaj się mocno i działaj zupełnie samodzielnie!

— Łatwo komuś powiedzieć „działaj"! — Prochor Radionowicz, spoglądając na leżące przed nim sterty papierów, zastanawiał się: „Zmówili się, czy co? Decyduj sam! Ale nie poradzą nawet, jak decydować!"

Zaczął z rozczuleniem wspominać, jak mile i łatwo pracowało się dawniej, kiedy Piotr Wasiliewicz, Iwan Wasiliewicz i Stryżew załatwiali za niego wszystkie ważniejsze sprawy, pozostawiając mu tylko złożenie podpisu pod dokumentami. Prawda, że na omawianie spraw i rozmaite posiedzenia tracili nie mało czasu, ale za to praca szła spokojnie, a w razie jakiegoś zahaczenia Babkin mógł zawsze odpowiedzieć: „A cóż to, czy ja decydowałem sam? Dlaczego przychodzicie do mnie z tą sprawą?"

A teraz trzeba było samemu decydować o wszystkim. Nie warto było nawet telefonować, aby zasięgnąć rady. Po długim namyśle Babkin wezwał do siebie kierownika oddziału drogowego.

— Siedzę i zastanawiam się, czy trzeba, most zamknąć czy też nie.

— Nie można czekać, Prochorze Radionowiczu!

— Skoro nie można, to nie będziemy czekali.

Prochor Radionowicz dopisał w raporcie, dotyczącym sprawy mostu: „Zamknąć. Przystąpić natychmiast do remontu!" i podpisał się „P. Babkin". A tym razem własny jego podpis wydał mu się wyjątkowo wspaniały i imponujący.

Opr. J. K.

Na koloniach letnich

mile upływa dziatwie czas



Tysiące dzieci z całej Polski radośnie spędza czas na koloniach letnich w najpiękniejszych zakątkach naszego kraju — w górach, nad morzem, w miejscowościach uzdrowiskowych.
Na zdjęciu: grupa dzieci na koloniach letnich w Cieplicach.
CAF — fot. Rytel

Zbliża się wielki dzień

Pełni dumy i radości

powitamy Święto Odrodzenia Polski

Pochód, zabawy, imprezy sportowe i wystawy

Przygotowania do obchodu Święta Odrodzenia są w pełnym toku. Jeszcze tylko cztery dni dzielą nas od środy, 22 lipca, którą społeczeństwo Łodzi wraz z całą Polską obchodzić będzie jako dziewiątą rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN i I rocznicę uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W tym dniu, tak radosnym dla wszystkich Polaków, odbędzie się w mieście i na terenie województwa łódzkiego szereg uroczystości. Ulicami Łodzi przeciągnie wielki, manifestacyjny pochód młodzieży sportowej, zaś w godzinach popołudniowych ludność weźmie udział w licznych zabawach ludowych i festynach, urozmaiconych występami artystycznymi i sportowymi.

Jak już podawaliśmy, zabawy odbędą się w czterech parkach łódzkich — **Ludowym** na Zdrowiu, **1 Maja**, na **Julianowie** i w **Helenowie** oraz na trzech placach — **Niepodległości, Zwycięstwa i Komuny Paryskiej.**

Dorobek minionych 9 lat zobrazuje wielka wystawa na Placu Komuny Paryskiej. Plansze, wykresy i makiety nie tylko ukażą doniosłe przemiany w życiu miasta, zdobycze jego obywateli we wszystkich dziedzinach życia, lecz również wskażą na dalsze perspektywy rozwoju Łodzi w planie 6-letnim. Druga wystawa na Placu Wolności poświęcona będzie czołowym łódzkim realizatorom planów produkcyjnych, jak również przodującym ludziom nauki, kultury i sztuki.

Dziesiątki mniejszych wystaw organizuje się także w poszczególnych zakładach i instytucjach, domach kultury, szkołach itd. W przygotowaniu tych wystaw oraz dekoracji budynków i pomieszczeń biorą żywy udział łódzcy plastycy, którzy m. in. utworzyli specjalny punkt konsultacyjny, udzielając w nim rad i wskazówek organizatorom obchodu Święta 22 Lipca.

W woj. łódzkim w dniach poprzedzających rocznicę, w zakładach pracy, gromadach i spółdzielniach produkcyjnych wygłoszone zostaną odczyty i pogadanki, mające na celu spopularyzowanie wśród szerokiego ogółu społeczeństwa postanowień Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i ich realizacji.

Społeczeństwo woj. łódzkiego, pragnąc wyrazić najgłębszy hołd dla bohaterstwa żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie naszych ziem, porządkuje i zdobi kwiatami ich groby. W ramach obchodów, związanych z 9 rocznicą wyzwolenia, na grobach i pomnikach żołnierzy radzieckich zostaną uroczyście złożone liczne wieńce.

Nasi czytelnicy piszą

Gdy tramwaje stają w... kolejce

Na terenie Łodzi jest szereg posterunków MPK, które kontrolują punktualność przejazdów wozów tramwajowych, zajmując się zapewne i innymi sprawami natury ściśle technicznej. Powoduje to krótkie postoje tramwajów, na które jednak pasażerowie nie uskarżają się rozumiejąc ich potrzebę.

Inaczej jest jednak, gdy posterunek kontrolny jest jednocześnie miejscem zmiany obsługi wozów tramwajowych. Wtedy postój trwa od kilku do kilkunastu minut, a pasażerowie tracą sporo czasu.

Tak właśnie jest na Al. Kościuszki przy ul. Andrzeja. Zwłaszcza w godzinach popołudniowych tworzą się tu długie ogony czekających tramwai. Jadący do pracy mieszkańcy Łodzi są często świadkami kłótni pracowników MPK, którzy „poszukują zmiany". Słyszy się takie słowa: „Ja już przejechałem swoje kursy i dopóki zmiana nie przyjdzie, tramwaj nie pojedzie" itp.

A jeśli już nawet zmiana jest, to zanim obejmie pracę, upływa sporo czasu.

Warto więc usprawnić przyjmowanie tramwajów przez nową zmianę i dopilnować punktualnego stawiania się pracowników MPK do pracy. Wówczas nie będziemy oglądać długich kolejek tramwajów na Al. Kościuszki, a ludzie pracy zaoszczędzą sporo cennego czasu.

A. JUNGHEIT

Obrazki z miasta

Trochę o stoiskach

Godna pochwały jest inicjatywa łódzkiego handlu uspołecznionego, który wyszedł ze stoiskami „naprzeciw" klientom — tzn. na ulice.

Nie wiemy jednak z jakich powodów zapał placówek handlowych raptem ostygł. Np. w pasażu ZMP jedno stoisko jest zupełnie puste. Drugie zaś — z warzywami, posiadało wczoraj o godz. 14 — tylko trochę kapusty...

O tym, że łodzianom odpowiada ta forma prowadzenia zakupów, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Toteż w imieniu gospodyń prosimy o bogatsze zaopatrywanie ulicznych stoisk.

Stoisko bowiem wcale nie jest po to, żeby stało... (u)

Na ochłodę

Mamy już połowę lipca, słońce przygrzewa mocno, nic więc dziwnego, że łodzianie szukają czegoś zimnego do picia. Można jednak długo chodzić po kawiarniach, cukierniach, restauracjach i wielu innych miejscach sprzedających tzw. napoje chłodzące, ale pragnienia ugasić trudno, bo... napojów chłodzących przeważnie nie ma.

Wiele razy pisaliśmy już o tym że nagromadzony zimą lód można teraz doskonale wykorzystać do chłodzenia napojów. Niestety, dotychczas nie odniosło to żadnego skutku.

A może ob. ob. kierownicy kawiarni, cukierenek, restauracji itp. myślą, że jeśli mają „serca z lodu", to już wystarczy? (u)

Chcecie mieć szybko wypraną garderobę?

Wyjmijcie ją z szafy

i póki nie ma jeszcze dużego ruchu zanieście do sklepu ŁZP

Mile są zdziwieni obecnie klienci łódzkich pralni, gdy na zapytanie, kiedy mają zgłosić się po odbiór oddanych do prania rzeczy, słyszą odpowiedź: za dwa tygodnie...

Jeszcze bardziej dziwią się łodzianie, gdy dowiadują się już po 12 dniach, że garderoba jest wyprana przed wyznaczonym terminem.

To przyspieszenie pracy Łódzkich Zakładów Pralniczych jest niewątpliwie zasługą pracowników tych zakładów. Złożyli oni szereg wniosków racjonalizatorskich, które umożliwiły ŁZP szybsze wykonywanie pracy.

W najbliższych dniach przystąpi się w oddziale ŁZP przy ul. Więckowskiego 22 do zainstalowania nowych maszyn pralniczych, które otrzymaliśmy z Czechosłowacji. Uruchomione one będą z końcem sierpnia.

Łódzkie Zakłady Pralnicze mają więc wszystkie możliwości, by utrzymać przez cały rok dwutygodniowy termin wykonywania prac. Zależy to jednak nie tylko od pracowników ŁZP. Jeśli bowiem jesienią wszyscy jednocześnie oddamy swą garderobę do pralni, wywoła to oczywiście zamęt i przedłuży czas prania.

Toteż jeśli chcecie mieć czysty garnitur, sukienkę czy płaszcz na jesień, już obecnie oddajcie te rzeczy do pralni. Unikniecie w ten sposób później kłopotów i pomożecie w pracy łódzkim pralniom! (u)

Młodzież SP zbierze się 19 bm. przy wieży spadochronowej

Wydział Oświaty Prezydium RN m. Łodzi łącznie z Wojewódzką Komendą PO „SP" zawiadamia młodzież szkół ogólnokształcących podległą obowiązkowi służby w „SP", że w dniu 19 lipca br. od godz. 9 do 15 odbędzie się centralna koncentracja brygad rolnych.

Miejsce zbiórki przy wieży spadochronowej.

Dojazd tramwajami nr 8, 12, 19, 20.

Program koncentracji urozmaicą występy artystów scen łódzkich na estradzie w Parku Ludowym.

Dla najmłodszych wózki głębokie i spacerowe dla starszych samochodziki i drezyny

Zakłady Przemysłu Galanterii Metalowej wyprodukują w obecnym kwartale serię bardzo ładnych wózków dziecięcych typu czeskiego. Są to zarówno wózki głębokie dla niemowląt, jak i wózki spacerowe.

Poza tym rozpoczęto też wyrób drezynek dla dzieci oraz samochodzików o napędzie pedałowym.

W zakresie drobnej galanterii metalowej produkuje się między innymi wysokiej jakości nożyczki, wszelkiego rodzaju igły i agrafki, a także futerały do okularów, widelczyki do ciast, talerzyki i szufelki ze stali nierdzewnej do cukru. (u)

W poniedziałek mięso w sklepach

W poniedziałek, dnia 20 lipca, gospodynie łódzkie będą mogły nabywać tak jak każdego innego dnia tygodnia wszystkie artykuły w sklepach mięsnych.

W dniu tym we wszystkich sklepach odbywać się będzie sprzedaż mięsa, wędlin oraz tłuszczu.

Kronika dnia

■ **Od 15 lipca we wszystkich wydziałach Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej urzędowanie odbywa się od 8 do 15.**

■ **Zarząd okręgu PTTK w Łodzi wzywa wszystkich członków PTTK z terenu Łodzi do zgłoszenia się w dniu 20 lipca w biurze zarządu przy ul. Piotrkowskiej 70, w celu wpisania się na listę uczestnictwa w defiladzie z okazji Święta 22 Lipca.**

■ **W sobotę, dnia 18 bm., w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, przy ul. Piotrkowskiej 86, mgr Witold Piotrowski wygłosi odczyt pt. „Co zaszło w Niemczech". Początek odczytu o godz. 19.30.**

Już za kilka dni w „Delikatesach" będzie można kupić szampan i koniak ze Zw. Radzieckiego

Już za kilka dni, do domów handlowych „Delikatesy" w Łodzi nadejdzie partia win importowanych ze Związku Radzieckiego. Będą to koniaki, szampany, wina krymskie, gruzińskie i kaukaskie.

Wkrótce nadejdzie również do „Delikatesów" większy transport cytryn i oliwy oliwkowej w puszkach ćwierć-i półkilogramowych.

(g)

Na pierwszym miejscu Uniwersytet

Studenci pomogą w żniwach

i urządzą wieczornice w PGR-ach

Studenci łódzcy, pragnąc przyczynić się do szybkiego przeprowadzenia tegorocznych żniw, licznie zgłosili się do brygad, które pracować będą w PGR województwa szczecińskiego i bydgoskiego.

W br. na akcję żniwną wyjedzie z Łodzi ponad 2.200 studentów, tj. trzykrotnie więcej niż w roku ubiegłym.

Wśród łódzkich uczelni na pierwszym miejscu znajduje się Uniwersytet Łódzki, skąd napłynęło około 700 zgłoszeń. Na wyróżnienie zasługuje także Politechnika, z której mimo praktyk wakacyjnych zgłosiło się na wyjazd do brygad żniwnych ponad 400 osób.

W akcji żniwnej bierze udział wielu przodowników nauki i pracy społecznej, jak studenci Świątkowski, Bachórz, Gutowicz z UŁ, czy Danuta Wajnsztok z Politechniki, wyróżniona przez łódzką młodzież wyborem do Sztafety Festiwalowej.

Studenci łódzcy jadą nie tylko pomagać w żniwach. Wiele grup studenckich z UŁ, WSE, PŁ i PWSP przygotowało bogaty program artystyczny, z którym wystąpi na wieczornicach zorganizowanych dla pracowników PGR i mieszkańców okolicznych gromad. (r)

Dżungla płonie... (30)



A jednak zobaczył Linę jeszcze jeden raz.
Wałęsał się po ulicach Batawii, nie mogąc nigdzie znaleźć pracy. Sąd batawski uniewinnił go wprawdzie z zarzutu defraudacji, ale zobowiązał go do pokrycia z własnych funduszów brakującej sumy dwóch tysięcy guldenów.
Skąd wziąć taką sumę, skoro w ogóle nie miał żadnej pracy, ani nadziei na jej otrzymanie?



Tego późnego wieczora znalazł się przed domem generalnego gubernatora, który wydawał uroczysty bal.
Po marmurowym tarasie pałacu przesuwały się tłumy gości. Błyszczało złoto epoletów, grała orkiestra. W pewnej chwili nadjechał powóz, w którym siedziała Lina wraz z matką i porucznikiem Van der Froschem.



— Lino — szepnął Edward.
Dziewczyna dostrzegła go i pobladła.
Van der Frosch podniósł głowę, ale nie zauważył już więcej Edwarda, ten bowiem przemógłszy się zniknął w cieniu kwitnących magnolii.
— Straciłem więc Linę! — pomyślał. — Ale o sprawiedliwość dla Malajczyków będę walczyć!
KONIEC CZĘŚCI PIERWSZEJ.



W Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie odbywają się obecnie kursy trenerskie dla najlepszych w kraju zawodników, którzy po skończeniu kursu szkolić będą nowe rzesze sportowców, a tym samym podnosić poziom wychowania fizycznego w naszym kraju.

Na zdjęciu: uczestnicy kursu trenerskiego bokserów w czasie zajęć.

RADIO

NIEDZIELA, 19 LIPCA

10.10 Poezja i muzyka. 10.40 Z cyklu: Sylwetki uczonych. 10.50 Mozaika muzyczna. 11.10 „5:0 dla młodości”. 12.15 Poranek symfoniczny. 13.15 Sygnały Festiwalowe. 13.30 Koncert orkiestry Rozgłośni Szczecińskiej. 14.10 Program lokalny. 15.25 Dla dzieci słuchowisko pt. „Świeciło nam słońce i szumiał las”. 16.15 Program lokalny. 17.15 Koncert orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. 17.55 Chwila poezji.

18.00 „Rodowód mego przyjaciela” — słuchowisko. 19.30 Melodie taneczne. 20.00 Koncert chopinowski. 20.30 „Na fali humoru i satyry”. 21.25 „Na strażnicy” — pieśń E. Olearczyka. 21.30 Muzyka taneczna. 22.40 Muzyka rozrywkowa. 23.10 Koncert muzyki rosyjskiej.

TEATRY

Powszechny — „Dożywocie” — 19
Letni — „Mikado” — 19.30
Pozostałe nieczynne

KINA

BAŁTYK — Zagubione melodie — 16.30, 18.30, 20.30
GDYNIA — Program filmów dokumentalnych i kulturalno-oświatowych — 17, 18, 19, 20. Program dla najmłodszych — 16
1 MAJA — Wilcze doły — 18, 20
MŁODA GWARDIA — Jutro będzie się wszędzie tańczyć — 15.30, 18, 20.30
MUZA — Wielka przygoda — 18, 20
PIONIER — Skarb — 17, 19
POLONIA — Najpiękniejsza — 16, 18, 20
PRZEDWIOŚNIE — nieczynne z powodu remontu
REKORD — Człowiek bez jutra — 18, 20
ROMA — Ślubujemy — 18, 20
ŚWIT — Naprzód młodzieży świata — 18, 20
STYLOWY — Nieczynne z powodu remontu
TATRY — Błękitne miecze — 16, 18, 20
WISŁA — Zagubione melodie — 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — Uwaga, pociąg nadchodzi — 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — Pomysłowy sprzedawca — 16.30, 18.30, 20.30
ZACHĘTA — Sadko — 18, 20
DWORCOWE — Wyścig pokoju — 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

Uwaga! Przedsprzedaż biletów normalnych do kin „Bałtyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz” i „Gdynia” prowadzi na dwa dni naprzód „Orbis”, ul. Piotrkowska 65, w godz. od 11 do 18.

WYSTAWY

Wystawa ku czci Feliksa Dzierżyńskiego, Piotrkowska 230, otwarta codziennie od 11 do 19, za wyjątkiem sobót.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 51, Więckowskiego 21, Karolewska 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 37 i Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś od godz. 8 do 20 dyżuruje szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34, od godz. 20 do 8 szpital im. Curie - Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

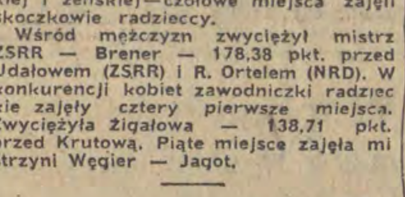
Uwaga aktywiści sportowi!

W dniu 19 lipca br. o godzinie 9.30 w sali Wojewódzkiego Domu Kultury przy ul. Traugutta 18, odbędzie się ogólnołódzka narada aktywu sportowego zorganizowana przez KŁ PZPR.

Zawodnicy ZSRR najlepsi w skokach z trampoliny

Na krytym basenie w Moskwie rozpoczęły się międzynarodowe zawody w skokach do wody z udziałem reprezentantów ZSRR, Węgier i NRD. W pierwszym dniu zawodów odbyły się skoki z trampoliny. W obu konkurencjach — męskiej i żeńskiej — czołowe miejsca zajęli skoczkowie radzieccy.

Wśród mężczyzn zwyciężył mistrz ZSRR — Brener — 178,38 pkt. przed Udałowem (ZSRR) i R. Ortelem (NRD). W konkurencji kobiet zawodniczki radzieckie zajęły cztery pierwsze miejsca. Zwyciężyła Żigałowa — 138,71 pkt. przed Krutową. Piąte miejsce zajęła mistrzyni Węgier — Jagot.



W niedzielę, 19 lipca br., o godz. 17.30 rozegrane zostanie na stadionie GWKS spotkanie piłkarskie pomiędzy Gwardią (Łódź) i Ogniwem (Częstochowa).

Wejście na zawody od ul. Towarowej.

* * *

W dniu Święta 22 Lipca, o godz. 17 na stadionie przy Al. Unii spotkają się: reprezentacja Gwardii woj. łódzkiego z reprezentacją Gwardii woj. koszalińskiego. Drużyna koszalińska będzie bronić tytułu mistrzowskiego zdobytego w ub. roku.

Trzeba się zdecydować i... stanąć na starcie...

Stadiony i boiska czekają na młodzież

Sport powinni uprawiać nie tylko chłopcy, ale i dziewczęta

ŁKKF zwracał się kilkakrotnie do Wydziału Oświaty z propozycją, aby młodzież szkolna przebywająca w Łodzi na „wczasach w mieście” korzystała również z urządzeń sportowych w ramach akcji „otwartych stadionów i boisk”.

Nie trzeba chyba tłumaczyć, iż w dni upalne pobyt na stadionie jest najodpowiedniejszym zajęciem wczasowym.

Niestety, jak dotychczas, apel ŁKKF pozostał bez echa.

A tymczasem stadiony, całkowicie przygotowane i posiadające instruktorów, czekają na młodzież.

M. in. na stadionie GWKS przygotowano już bieżnię, wytyczając nawet linie. Są tu także piłki do siatkówki i koszykówki, dyżuruje również aż pięciu trenerów. I tak mistrzyni sportu Mirosława Zakrzewska prowadzi ćwiczenia piłki siatkowej, w każdy wtorek i czwartek od godz. 10 do 12 i od 18 do 20 oraz w środy od 10 do 12. Instruktor Michalak trenuje siatkarzy. Na lekkoatletów czeka Kundzik, Gromadka i Hogendorf.

Boisko jak dotychczas świeci pustkami. Instruktorzy urządzili kiedyś „polowanie” na kilka dziewczynek zaglądających nieśmiało przez parkan. Ćwiczą one już na boisku, ale to wszystko za mało...

W ogóle obiekty sportowe zapełniają przeważnie chłopcy. Dlaczego tak się dzieje? Czyż nie mamy doskonałych zawodniczek, których osiągnięcia powinny być zachętą dla szerokich rzesz dziewcząt?

Dziewczęta, nie leńcie się! Śmiało przychodźcie na stadiony uprawiać sporty, zdobywać zdrowie i sprawność fizyczną.

Do dyspozycji młodzieży sekcja tenisowa Ogniwa przy MPK oddała jeden kort ziemny, na Widzewie są instruktorzy, pod których kierunkiem można uprawiać gry ruchowe, grać w piłkę nożną itd. Tamże, w dniu 22 lipca, oddany zostanie do użytku nowy, piękny basen pływacki. Na młodzież czeka także boisko Spójni w Parku Ludowym. Można z niego korzystać w każdej chwili.

We wszystkich prawie punktach miasta znajdują się stadiony i boiska, na których młodzież może uprawiać poszczególne dyscypliny sportu. Trzeba się tylko zdecydować i... stawić na starcie!

(m)

Bokserzy wyjechali na obóz kondycyjno-szkoleniowy do Zakopanego

Siedemnastoosobowa ekipa wyjechała 16 bm. z Łodzi do Zakopanego na dwutygodniowy obóz kondycyjno - szkoleniowy przed mistrzostwami Polski juniorów w boksie. Kierownictwo obozu spoczywa w rękach Hyczewskiego, zaś trenerami juniorów będą Kasznia z Gwardii i Stasiak z Budowlanych.

Na obóz wyjechali następujący zawodnicy: z Włókniarza (Widzew) — T. Raksyk, Stolarz, Rosiński, Małecki, z Gwardii — Strzała i Wiśniewski, ze Stali — E. Kacprzak, z Budowlanych — J. Kłos, Michalak, J. Kaczmarek, Rybicki i Kalinowski, z Włókniarza (Rudę Pab.) — Porczyński i z Włókniarza przy zakładach im. Marchlewskiego — Skąpiec.

Ku czci 22 Lipca podjęli zobowiązania sportowcy ZS Start

Dla uczczenia Święta 22 Lipca koła sportowe ZS Start podjęły szereg cennych zobowiązań. M. in. członkowie koła nr 13 przy Cechu Rzemiosł Różnych w Brzezinach postanowili zbudować basen kąpielowy na rzece Morzycy w Brzezinach, zaś sportowcy zrzeszeni w kole nr 9 w Strykowie oczyszczą basen kąpielowy, wyrównają boisko do piłki nożnej oraz skrócą czas odbywania prób na odznakę SPO do 20 lipca br.

Sportowcy zrzeszeni w kole przy Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Szewców i Cholewkarzy „Wzorcobut” zobowiązali się pracować przy budowie stadionu ZS „Start”. Podobne zobowiązanie podjęli członkowie koła przy Sp. Pracy Kuśnierz.



W meczach piłkarskich o mistrzostwo ZSRR moskiewski Spartak zremisował z Lokomotiv (Moskwa) 1:1. W Charkowie mecz między miejscowym zespołem Lokomotiv i Torpedo (Moskwa) zakończył się wynikiem bezbramkowym.

W tabeli prowadzi w dalszym ciągu Spartak (Moskwa) — 18 pkt. przed Dynamo (Moskwa) i Zenit (Leningrad), które mają po 17 pkt.

* * *

19 bm. w Związku Radzieckim obchodzone będzie doroczne Święto Kultury Fizycznej. Na moskiewskim stadionie Dynamo odbędzie się szereg imprez propagandowych, i zawody lekkoatletyczne, pokazy gimnastyczne itp. Na rzece Moskwie odbędą się regaty żeglarskie i wioślarskie, a w parkach moskiewskich — propagandowe zawody bokserskie i zapaśnicze. W Leningradzie uroczystości centralne odbędą się na wielkim stadionie im. Kirowa. W defiladzie weźmie udział ponad 4 tys. sportowców, po czym odbędą się zawody w wielu gałęziach sportu.

Z szermierczych mistrzostw świata

Floreciści Francji i Włoch w finale

Dziś turniej indywidualny mężczyzn

Pierwszą konkurencją szermierczych mistrzostw świata, odbywających się w Brukseli, był turniej drużynowy we florecie męskim. Po walkach eliminacyjnych do finału zakwalifikowały się: Francja, Węgry, Włochy i Belgia.

W meczu o trzecie miejsce Węgry pokonały Belgię. Najlepszym zawodnikiem drużyny węgierskiej był Palocs, który wygrał wszystkie cztery walki. Węgry zajęły więc ostatecznie trzecie miejsce, a Belgia czwarte.

Decydujące spotkanie o tytuł mistrza świata między Włochami i Francją zakończyło się późnym wieczorem.

* * *

W sobotę rozpoczyna się turniej indywidualny we florecie męskim z udziałem 53 szermierzy, wśród nich reprezentanta Polski, Rydza.

Polak w eliminacjach o wejście do jednej ósmej finału wylosował 6 następujących przeciwników: Spulino (Włochy), Manet (Belgia), Casmir (Niemcy zach.), Bacchus (Australia), Mosmun (Holandia) i Gaspere (Jugosławia).

Półfinały i finały odbędą się w niedzielę. Również w niedzielę rozegrany zostanie turniej drużynowy we florecie kobiet.

O drużynowe mistrzostwo Polski spotkają się żużlowcy Ogniwa i Budowlanych

Miłośników sportu żużlowego czeka w tę niedzielę, wiele emocji. W Łodzi bowiem spotkają się czołowi żużlowcy Ogniwa łódzkiego i Budowlanych z Warszawy. Budowlani przyjadą w składzie: Suchecki, Fiałkowski, Zenderowski, Kamrowski, Staszczak i Kulik. Wśród zawodników Ogniwa zobaczymy Szwendrowskiego, Wróżyńskiego, Próchniaka, Salawę, Pupera, Staweckiego i Wiatrowskiego.

Obecnie nasi zawodnicy przebywają w Kolumnie na obozie wypoczynkowym w celu należytego przygotowania się do czekającego ich spotkania. Jak nam donoszą, łódzcy żużlowcy są w doskonałej formie i z niecierpliwością czekają na start.

A więc jeszcze raz informujemy, że zawody żużlowe o drużynowe mistrzostwo Polski między CSM „Budowlani” (Warszawa) a CSM „Ogniwo” (Łódź) odbędą się 19 lipca br. na stadionie GWKS.

Sport na wesoło



Bez podpisu...



125)

— Pan powiadasz, że wszyscy będą mieć dobrze — seplenił wczepiając kościstą łapę w ramię Kaczora. Ściskał go niby żelaznymi obcęgami, jak gdyby bał się upaść. — A ja mówię, że to nieprawda. Bogacz będzie zawsze bogaczem, a na biednym człowieku każdy jeździ, jak na tej łysej kobyle. Ot i wy, jak trzeba ziemię oddawać — toście do biednych przyszli. Bogatych nie ruszacie...

— To nie tak, moi drodzy — próbował perswadować Kaczor, chociaż czuł, że pijany chłopina nic nie zrozumie. Człowiek wlepił w niego załzawione oczy. Na dnie pod ich bezmyślnością czaił się żal i beznadziejność.

— Ot, jak my tu przyjechali... — bełkotał nie puszczając ręki Kaczora i kołysząc się na szeroko rozstawionych nogach. — Kilku nas przyjechało z jednej wsi. Opatowskie. Ziemia tam licha. Ten Filipiak gospodarkę wziął po bauerze obok mojej. Jednakowe były. U niego woda i u mnie woda. On przyjechał w oficerkach, ojciec młyn miał. A ja, jak ten dziad, w zafasowanym po Niemcach przyodziewku. Jednakowa ziemia. Trzy lata, wodę spuścili. I patrz pan, on w cholewach chodzi, a ja jak byłem dziad, tak jestem — pomacał się ręką po sukiennej, wyrudziałej kapocie feldgrau. Ze smutnym zdziwieniem i obrzydzeniem ujął w palce wypchnięte na kolanach portki, przetarte od wewnątrz. Rozcapierzył nogawki, a potem splunął i odszedł wielkimi, sztywnymi krokami, wymachując rękami, jak gdyby zrywał pęki gwiazd. Musiał być kontuzjowany.

— Tfu!... tak to jest. Co mi będziecie gadać, że nastanie równość!...

Od pola, gdzie czarną, zębatą linią rysowały się stogi zboża, nadbiegły wystraszone dziewczyny.

— O Jezu! Biją się... — krzyczały.

— Jednego miastowego biją!...

Powstało poruszenie. Chłopi rozbiegli się. Od pola i kopek ustawionych na rżysku dolatywały pomieszane krzyki.

— Gdzie Leon? Gdzie ten mały Karpiak? — rozglądał się Kaczor.

Nadszedł wściekły Ornoch.

— Cholera, grandziarze! Nie słucha się to. Aktywiści, tylko wódkę poczuli... — sapał.

— Chodźmy. Gdzie Paliwoda? Gdzie reszta? Poszukajcie naszych gospodarzy...

— Może ich napadli gdzie na boku? — martwił się Śliwka.

— A mówiłem: żadnej zabawy! Dawno trzeba było jechać.

W zapadającym zmroku z pola szła gromada czarnych sylwetek ciągnąc jakiegoś człowieka, który słaniał się i zataczał.

X

Od czasu jak Janka sprowadziła się na Pohulankę i zamieszkała z Leonem, plotki i trazkotanie babskie nie ustawały ani na chwilę. Było to w okresie największego nasilenia kampanii przeciwko Markowskiemu. Janka nie bardzo rozumiała, co to ma za związek ze sobą. Stosunki panujące na osiedlu nie podobały się jej.

— Przecież trzeba tu zorganizować jakąś świetlicę, podsunąć jakieś zainteresowania kulturalne tym kobietom, ciężko pracującym na stoczni czy zaoranym w domu. Stworzyć jakieś formy życia społecznego. Tutaj nie ma nic, nic... — tłumaczyła dziadkowi Kaczorowi.

Stary kiwał głową ze smutkiem.

— Macie rację, towarzyszko. Jest Dom Kultury. Piękna nazwa i nic, pusto. Tyle że tam „zabawę” od czasu do czasu urządzą. Ale kto się ma tym zająć, jeśli nie któryś z młodych? Znaleźć człowieka, który by tam poprowadził robotę, zorganizował, ducha tchnął.

Wszelkie próby nawiązania kontaktu z młodszymi kobietami sprowadzały na Jankę same upokorzenia i nienawiść. Wszędzie smagały ją spojrzenia jadowite, pełne pogardy „przyzwoitych” kobiet.

— Patrzcie, to ta lafirynda, którą sobie Leon sprowadził — mówiły baby po jej przejściu. — Że taka nie ma wstydu pokazywać się publicznie!

Janka słyszała za sobą te głośne uwagi i w pierwszej chwili gniew zaciskał jej pięści, łzy stawały w oczach. Potem przemogła się. Wędrowała po osiedlu z wesołym uśmiechem na wargach, nuciła głośno piosenki, oczy jej błyszczały pogodą i szczęściem. Niech widzą, że kocha Leona, że jest szczęśliwa i wyższa ponad te kołtuńskie opinie czy sądy. Jej Leon jest lepszy od wszystkich Krymów i Ornochów, jej Leon to prawdziwy bohater. Jest dumna z jego miłości, szczęśliwa i dumna.

W miarę jak rosło jej uczucie do Leona, wzbierała w niej energia i zapał. Wszystko wydawało się łatwiejsze, każda trudność była przejściowa, każda sprawa do załatwienia. Rozumiała, że trzeba będzie długo jeszcze pracować nad Leonem, ale jeśli on ją kocha, zmieni się na pełnowartościowego człowieka. Przecież taki człowiek jak on powinien być pierwszy. Musi tylko wyleczyć go z wad. Toteż zadecydowała krótko o udziale Leona w ekipach łączności.

(D. c. n.)

Redaktor naczelny: B. KRONIEWICZ, tel. 112-60. — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. — Sekretariat Redakcji: 223-05. — Redakcja nocna: 145-50. — Dział Miejski: 244-79, 137-47. — Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62. — Dział Sportowy: 109-62. — Ogłoszenia: Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: RSW „Prasa”. Prenumerata miesięczna zł 5.—, kwartalna zł 15.—, półroczna zł 30.— przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 10 każdego miesiąca na okres następny. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” — Łódź, Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 g. D-4-23296